

# TRADYCJA I NOWOCZESNOŚĆ

## PIŁSUDCZYKOWSKA MYŚL POLITYCZNA W DRUGIEJ RZECZPOSPOLITEJ

**Wspólne dla obozu piłsudczykowskiego było przeświadczenie, które wyraził Kazimierz Sosnkowski, mówiąc: „On [Józef Piłsudski – W. P.] stworzył mnie – tak jak stworzył nas wszystkich, piłsudczyków”<sup>1</sup>. Za praktyczny wyraz takiego myślenia możemy uznać najpierw akceptację działań i poglądów Komendanta w latach 1908–1923, a następnie uczestnictwo w rządzeniu w latach 1926–1939 oraz publiczne udzielanie wsparcia dla systemu politycznego w tym okresie, sposobu sprawowania władzy w państwie przez rządzących polityków oraz podejmowanych przez nich decyzji.**

Według Aleksandra Hertza: „Żywioty, skupione dookoła Marszałka Piłsudskiego, nie stanowią, rzecz jasna, stronnictwa politycznego w klasycznym tego słowa znaczeniu. Mówimy też tu raczej o obozie, akcentując luźny organizacyjny charakter tego zespołu”. W opinii Janusza Jędrzejewicza był to „luźny zespół ludzi”<sup>2</sup>. Słaba prawna instytucjonalizacja obozu piłsudczykowskiego była następstwem przekonania Marszałka, że w materii organizacyjnej należy być bardzo elastycznym i dynamicznym. W praktyce politycznej oznaczało to tworzenie różnych struktur, które często były alternatywne i działały równoległe lub zmieniały swoją funkcję<sup>3</sup>. W wielu przypadkach były one powoływane dla realizacji określonych doraźnych zadań. Miały też również rozbieżne taktyczne programy, wynikające jednak z tej samej ideologii. Kryzysy organizacyjne oraz brak możliwości realizacji często zmienianych programów nie zagrażały wyrazistości aksjologicznej i spójności ideologicznej obozu, tak więc nie pociągały za sobą ani dezintegracji całej formacji, ani znacznej utraty zwolenników.

Obóz piłsudczykowski nie miał ściśle sprecyzowanego, jednolitego charakteru programowego. Ten nurt polskiego życia politycznego był wieloprogramowy, ale przed środowiskami, które zgłaszały do niego akces, zostały zarysowane granice nieprzekraczalne w postaci tożsamości ideowej, narzuconej przez liderów, oraz programów, formułowanych osobiście przez Piłsudskiego, dotyczących zastrzeżonego dla niego obszaru myśli politycznej. Pozostałe dziedziny myśli politycznej były terenem wolnej gry koncepcyjnej i programowej między poszczególnymi grupami piłsudczykowskimi. Taki stan ułatwiał wchłanianie różnych środowisk o sprzecznym rodowodzie. Wśród piłsudczyków ukształtowały się w latach 1926–1939 cztery orientacje programowe, niezależne od struktur organizacyjnych: 1) liberalna (li-

<sup>1</sup> K. Wrzos, *Piłsudski i piłsudczycy*, Warszawa 1936, s. 38.

<sup>2</sup> J. Jędrzejewicz, *W służbie idei*, Londyn 1972, s. 342–343; A. Hertz, *Program i taktyka*, „Droga”, grudzień 1929, nr 12, s. 1046–1047.

<sup>3</sup> Tego typu działania organizacyjne zaczął podejmować Piłsudski w czasach przynależności do ruchów: najpierw socjalistycznego, a później niepodległościowego. Zob. L. Wasilewski, *Józef Piłsudski jakim go znałem*, Warszawa 1935, s. 151–154; B. Urbankowski, *op. cit.*, t. 2, s. 50–52, 225–226, 274–275, 280, 298.

berałowie); 2) konserwatywno-autorytarna (konserwatyści); 3) radykalno-prawicowa i 4) radykalno-lewicowa (radykałowie). Piłsudski chciał mieć „własnych” konserwatystów, liberałów, radykałów, ludowców, socjalistów, a nawet narodowców<sup>4</sup>, a członkowie formacji mieli prawo do zmiany poglądów i przechodzenia od jednej orientacji programowej do drugiej.

Biorąc pod uwagę dzieje organizacyjne oraz struktury władzy i wpływu – ukształtowane wśród piłsudczyków w Drugiej Rzeczypospolitej – można wyodrębnić cztery okresy w rozwoju formacji: 1) wstępny 1918–1926; 2) przejściowy 1926–1928; 3) działalności Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem 1928–1935; 4) obozowej dekompozycji i działalności Obozu Zjednoczenia Narodowego 1935–1939. Należy podkreślić, że genezę tego obozu politycznego trzeba lokować w latach 1905–1908, kiedy dokonywała się rewolucja i wyodrębniły się programy orientacyjne<sup>5</sup>, natomiast podczas I wojny światowej ludzie Komendanta wyróżniali się wśród innych uczestników wydarzeń programem niepodległościowym.

### Inspiracje historyczne i ideowe

Podstawą piłsudczykowskiego stylu myślenia politycznego było odrzucanie zarówno doktrynerstwa, jak i nihilizmu. Tę alternatywę piłsudczycy traktowali jako fałszywy dylemat ideologiczny, z jednej strony potępiali w polityce wszelkie przejawy dogmatyzmu, fantazjowania i tworzenia fikcji, a z drugiej uznali wielkie idee za niezbędne dla społeczeństw, które po Wielkiej Wojnie weszły w stadium kryzysu ideowego. Jednak idee powinny wynikać z analizy przeszłości i rzeczywistości, a nie z intelektualnych spekulacji. Świat idei i świat rzeczywisty jawiły się jako elementy ze sobą dramatycznie połączone, bowiem bez posiadania wielkiej idei nie można zrozumieć rzeczywistości, a jej diagnoza i ocena inspirowały do tworzenia ideologii, której słuszność była weryfikowana przez fakty historyczne. Zdaniem piłsudczyków, ich przywódca doskonale wyczuwał te prawidłowości, dlatego przezwyciężył ideologiczny dylemat, podejmując trud pracy ideotwórczej. Dzięki temu cała formacja polityczna zajmowała wyjątkowe miejsce w układzie sił politycznych, odróżniając się od społeczeństwa i jego reprezentantów na dwa sposoby; zwolennicy Piłsudskiego przez cały okres swojego bytu politycznego: *primo* – przeżywali emocjonalnie i uczuciowo Polskę niepodległą, gdyż była dla nich „ideałem całego życia, celem ich twórczości”<sup>6</sup>; *secundo* – nie tworzyli schematów doktrynalnych i szablonów światopoglądowych.

Według piłsudczyków, na kształt rzeczywistości politycznej składały się nie tylko bieżące działania podmiotów politycznych, ale również dziedzictwo przeszłości. Teraźniejszość jawiła się im jako kontynuacja historii i lokowano ją „między wiekami przeszłości a wiekami przyszłości”<sup>7</sup>. Z tego powodu istotną cechą piłsudczykowskiej myśli politycznej były inspiracje historyczne, których należy poszukiwać na Kresach Wschodnich, w mentalności właściwej dla staropolskiej szlachty i inteligencji XIX wieku – mieszkańców wieloetnicznego i wielokulturowego pogranicza, broniących jego specyfiki przed skutkami konfliktów

<sup>4</sup> Szerzej o orientacjach programowych w obozie piłsudczykowskim zob. W. Paruch, *Myśl polityczna obozu piłsudczykowskiego (1926–1939)*, Lublin 2005, s. 160–169.

<sup>5</sup> O genezie sanacji zob. J. Molenda, *Piłsudczycy a narodowi demokraci 1908–1918*, Warszawa 1980, s. 483–490.

<sup>6</sup> M. Handelsman, *O program młodego pokolenia*, „Droga”, 20 IX 1922, nr 14–15, s. 13–14.

<sup>7</sup> J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe: Wydanie prac dotychczas drukiem ogłoszonych*, t. 9, Warszawa 1938, s. 45.

unicestwiających oraz zagrożeniami cywilizacyjnymi<sup>8</sup>. Chodziło także o ustosunkowanie się do państwowości, istniejącej przed rokiem 1795, oraz walki o jej restytucję, prowadzonej w czasach zaborów. Poglądy piłsudczyków na tradycję były dość skomplikowane; wahano się między uleganiem historycyzmowi a twórczą adaptacją dawnych wzorów, pomocnych w rozwiązywaniu dylematów współczesności<sup>9</sup>.

Piłsudski szukał w historii imperatywów, wymuszających podejmowanie działań, oraz uzasadnień legitymizujących politykę. Dlatego też proces odbudowywania państwa polskiego w latach 1918–1921, tak w aspekcie wewnętrznym, jak i międzynarodowym, był traktowany jako kontynuacja bytu państwowego Pierwszej Rzeczypospolitej. Wrogowie i zwolennicy powszechnie widzieli w Piłsudskim człowieka uwikłanego w dylematy przeszłości. Dla jednych miał być ucieleśnieniem historii, kontynuatorem tradycji we współczesności, strażnikiem polskiego *sacrum*, dla innych istotą cmentarną i symboliczną, anachronicznym politykiem personifikującym polskie mity. Brunon Schultz konstataował: „[...] wyszedł z podziemi historii, z grobów, z przeszłości [...]. Ciągnął za sobą przeszłość, jak płaszcz ogromny na całą Polskę”<sup>10</sup>. Natomiast piłsudczycy, uogólniając rolę historyczną swojego przywódcy, przyznali sobie moc korygowania polskiej tradycji, co oznaczało, że podejmując decyzje polityczne, chcieli działać w dwóch wymiarach: teraźniejszym (rzeczywistym) i historycznym (wiecznym, legendarnym).

Piłsudczykowską myśl polityczną warunkowały ważne przemyślenia zaczerpnięte z historii.

1. Konfrontując ze sobą dwie tradycje – walk powstańczych oraz ugody politycznej, piłsudczycy z jednej strony krytykowali obie, ale z drugiej strony wybrali pierwszą metodę postępowania. W powstaniach widziano słuszną drogę przywrócenia bytu państwowego Rzeczypospolitej, mimo iż niejednokrotnie opisywano je jako wyraz głupstwa, szaleństwa i nonsensów historycznych<sup>11</sup>. Odrzucono natomiast tzw. realizm polityczny, bo „[...] prowadzi do najczarniejszych, do najsmrodliwszych sprzedaży i siebie, i polskich interesów, i polskiej samodzielności – każdemu, kto płaci”<sup>12</sup>. Na podstawie przede wszystkim analizy powstań piłsudczycy wypracowali wizję polskiej historii jako zespołu dokonań elity politycznej, która – wbrew masom społecznym – nie tylko podejmowała działalność irredentystyczną, ale również starała się naprawiać państwo w XVIII wieku, podjęła czyn niepodległościowy w latach 1914–1921 oraz zorganizowała rewolucję majową w 1926 r. i zajęła się sanacją moralną państwa.

2. Obóz piłsudczykowski negatywnie oceniał stosunek Polaków do własnego państwa, zarówno w odniesieniu do szlachty polskiej w XVII i XVIII wieku, jak i społeczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej. Ten stan był wyrazem historycznej ciągłości, dlatego też piłsudczycy proponowali przyjęcie takich rozwiązań ustrojowych, które zabezpieczyłyby państwo przed tym negatywnym dziejowym balastem. Według nich, praktyka polityczna lat 1918–1926 przypominała „złą tradycję starej Rzeczypospolitej”, czyli groziła dziejową katastrofą.

<sup>8</sup> E. D. Wynot, *Polish Politics in Transition: The Camp of National Unity and the Struggle for Power 1935–1939*, Athens 1974, s. 37.

<sup>9</sup> Szerzej zob. W. Paruch, *Między dziedzictwem a współczesnością, czyli o podstawach ideologicznych myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio K: Politologia, 1998, vol. 5, s. 75–104.

<sup>10</sup> W. Wójcik, *Legenda Piłsudskiego w polskiej literaturze międzywojennej*, Katowice 1986, s. 110, 161; S. Rosiek, *Piłsudski i Piłsudski: pierwszy szkic do dziejów twarzy wodza*, „Teksty Drugie”, 1991, nr 3, s. 26.

<sup>11</sup> J. Piłsudski, *op. cit.*, t. 4, s. 367; t. 6, s. 160–161.

<sup>12</sup> *Ibid.*, t. 4, s. 50.

3. Piłsudczycy przejęli staropolskie rozumienie patriotyzmu, w ramach którego wolność miała przede wszystkim wymiar pozytywny. Nie polegała na poszukiwaniu gwarancji ochrony praw jednostkowych i grupowych przed władzą państwową, ale raczej na odpowiedzialności jednostek za kształt życia publicznego i realizację racji stanu. Każdy obywatel został zobowiązany do służby dla Rzeczypospolitej, a wolność pokoleń współczesnych winna być ograniczona na rzecz ich ciągłości<sup>13</sup>.

4. Dla zwolenników Komendanta odrodzona Polska miała kontynuować misję odziedziczoną po Rzeczypospolitej Obojga Narodów wobec Europy Środkowej. Najogólniej można ją określić jako wspieranie dążeń niepodległościowych narodów zamieszkujących tę część kontynentu oraz projektowanie politycznej wspólnoty, skupiającej ludność zamieszkującą ziemię staropolskie, a zróżnicowaną pod względem narodowo-etnicznym, religijno-wyznaniowym, kulturowo-językowym.

Oprócz inspiracji historycznych, źródeł dla piłsudczykowskiej myśli politycznej należy poszukiwać w zewnętrznych oddziaływaniach ideowych, które pochodziły przede wszystkim z czterech nurtów: 1) romantycznego; 2) pozytywistycznego; 3) socjalistycznego i 4) konserwatywnego. W piłsudczykowskiej myśli politycznej znajdziemy własne rozumienie tychże pojęć. Piłsudski od pierwszych niemal dni swojej politycznej działalności zanegował dotychczasowe relacje zachodzące między romantyzmem i pozytywizmem, stając „niejako na przełęczy tych dwóch porządków myślenia” jako romantyk pozytywny i zarazem pozytywista romantyzmu. Dążył więc do zniesienia nieprzezwyciężalnej sprzeczności między postawą romantyczną a zachowaniami pozytywistycznymi. Natomiast, w mniemaniu piłsudczyków, formacja miała grupować polityków, którzy przyjmowaliby romantyczne plany, ale stosowaliby pozytywistyczne środki w ich urzeczywistnianiu. Dla nich ani romantyzm, ani pozytywizm nie oznaczały konkretnej epoki, nie zwierały szczegółowych wskazań, lecz były ahistoryczną refleksją nad polityką. Z rozważań romantycznych przejęli myślenie o polityce w kategoriach: 1) prymatu czynów nad myśleniem, praktyki nad teorią; 2) zgodności z moralnością i wartościami; 3) niezawierania kompromisów w sprawach strategicznych i aksjologicznych<sup>14</sup>. Oprócz tych przeświadczeń, uznali również pozytywistyczne przekonania, że w polityce należy dokonywać kalkulacji kosztów i zysków, oraz realizować cele realne w danym czasie historycznym.

Walcząc o restytucję Rzeczypospolitej, Piłsudski i jego najbliżsi współpracownicy związali się na przełomie XIX i XX wieku organizacyjnie i ideowo z ruchem socjalistycznym. Socjalizm jawił się wówczas jako wzorzec aktywności politycznej w opozycji wobec popowstaniowej bierności oraz pozytywistycznego lojalizmu i porzucenia haseł niepodległościowych na rzecz realizacji jedynie interesów gospodarczych i socjalnych. W pierwszych latach Drugiej Rzeczypospolitej wpływy socjalistyczne nadal były widoczne w piłsudczykowskiej myśli politycznej – w radykalizmie zachowań politycznych; paternalistycznej postawie wobec społeczeństwa, postrzeganego jako przedmiot różnych działań; programie socjalnym; upodmiotowieniu zbiorowości zawodowych i lokalnych. Jednak w żadnym okresie działalności politycznej celem dla Piłsudskiego nie była realizacja socjalistycznej wizji ideologicznej, którą zaraz po odzyskaniu niepodległości (1918–1919) Komendant uznał za nierealistyczną

<sup>13</sup> Zob. A. Walicki, *Trzy patriotyzmy: trzy tradycje polskiego patriotyzmu i ich znaczenie współczesne*, Warszawa 1991, *passim*.

<sup>14</sup> Zob. W. Wójcik, *op. cit.*, s. 154; M. Piwińska, *Legenda romantyczna i szydery*, Warszawa 1973, s. 254–255.

i kosztowną<sup>15</sup>. W następnych latach poglądy piłsudczyków na socjalizm zradykalizowały się i zostały zdominowane przez przekonanie o niestabilności bazy politycznej polskiej lewicy. Natomiast w latach trzydziestych stawał się popularny pogląd, że „socjalizm stracił potęgę ideału porywającego” z powodu dogmatyzmu, niezrealizowania przez socjalistów swojego programu oraz rozwoju wydarzeń w ZSRS<sup>16</sup>.

Piłsudczykowska myśl polityczna w latach międzywojennych konsekwentnie oddalała się od poglądów socjalistycznych w kierunku korzystania z inspiracji konserwatywnych<sup>17</sup>. „Piłsudski nie był konserwatystą – twierdził po latach Janusz Jędrzejewicz – konieczność zmian w życiu społecznym i politycznym widział i rozumiał [...], ale uznawał i cenił element tradycji, bez którego nie można sobie wyobrazić na trwałych podstawach ukształtowanego społeczeństwa”<sup>18</sup>. Obóz piłsudczykowski był gotowy do przyjęcia tradycji, jej poprawiania oraz odrzucenia metodą radykalnych działań. Przejście wielu konserwatystów do obozu piłsudczykowskiego na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych ułatwiło przenoszenie przez „obrzeża” właściwych dla konserwatyzmu rozwiązań koncepcyjno-programowych do jego myśli politycznej. Odwoływano się do poglądów konserwatywnych najczęściej: 1) uzasadniając zamach majowy; 2) wyjaśniając pozakonstytucyjną rolę Marszałka w systemie sprawowania władzy; 3) tworząc absolutne wartości (np. państwo); 4) krytykując istniejącą rzeczywistość polityczną; 5) przygotowując nowe rozwiązania ustrojowe; 6) podejmując decyzje gospodarcze i socjalne.

Należy podkreślić, że rozwój piłsudczykowskiej myśli politycznej następował nie tylko pod wpływem inspiracji historycznych i recepcji ideowych, ale również wynikał ze stosunku do współczesności. Jej ocena była negatywna i dokonywana na dwóch poziomach. Pierwszy – wyrażano negatywne sądy o międzynarodowym łaździe, w którym przyszło istnieć powojennej Polsce. Przydawano mu dwa określenia: tymczasowy i konfliktotwórczy. Obóz piłsudczykowski widział przeszłość i przyszłość państwa polskiego jako skutek rozwiązywania tragicznego dylematu – „Polska będzie albo wielka, albo nie będzie żadna”<sup>19</sup>. Drugi – odrzucono demokrację i totalitaryzm jako systemy, które zapewniłyby korzystne dla Rzeczypospolitej rozwiązanie owego dylematu z zakresu stosunków międzynarodowych. Piłsudski uznał demokrację za szkodliwą dla państwa, bo za pomocą stosownych procedur daje siłę szujom, wyrzucając poza nawias życia publicznego uczestników ruchu niepodległościowego<sup>20</sup>. Wyraźne potępienie dla komunistycznego i faszystowskiego totalitaryzmu było argumentowane w różny sposób. W negatywnej krytyce wskazywano przede wszystkim na: zachwianie równowagi społecznej;

<sup>15</sup> J. Piłsudski, *op. cit.*, t. 5, s. 90–91.

<sup>16</sup> A. Skwarczyński, *Myśli o nowej Polsce*, Warszawa 1934, s. 60–61.

<sup>17</sup> „Refleksy” socjalistyczne były jeszcze widoczne w programach obozowych lewicowych radykałów. Kierunek ewolucji od przekonania lewicowych do zachowawczych został w 1930 r. uznany za modelowy dla taktyki dyktatorów. Zob. A. Chrząszczewski, *Od sejmowładztwa do dyktatury: studium polityczno-porównawcze*, Warszawa 1930, s. 93.

<sup>18</sup> J. Jędrzejewicz, *op. cit.*, s. 310.

<sup>19</sup> Cyt. za. J. Tomaszewski, *Miejsce Polski w Europie Środkowej w koncepcjach polityków*, [w:] *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. 4: *Na warsztatach historyków polskiej myśli politycznej*, red. H. Zieliński, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 180.

<sup>20</sup> Zob. J. Piłsudski, *op. cit.*, t. 5, s. 110–111. Piłsudczycy oskarżali demokrację o: usunięcie z życia społecznego „zespołu moralno-obyczajowego” na rzecz ideologii materialistycznej; kult przeciętności, bierności i martwoty; niedostosowanie do struktury wewnętrznej i położenia międzynarodowego Polski; planową i systematyczną pauperyzację oraz deprawację społeczeństwa.

monopartyjny charakter władzy w państwie; sprzeczność z polską misją cywilizacyjną; dogmatyzm ideologiczny; zagrożenie dla bytu państwowego.

### **Podstawowe wartości w myśleniu politycznym**

W piłsudczykowskiej myśli politycznej odnajdziemy tzw. prawdy ideowe, czyli wartości podstawowe i nieprzemijające, na których jej twórcy oparli własną koncepcję poznawania dziejów. Opisując świat idei, piłsudczycy używali określenia „imponderabilia”, które tworzyły niezmienny, uwarunkowany przez sacrum porządek moralny charakteryzujący dzieje. Kategorię „imponderabilia” wniósł do myśli politycznej ruchu jego twórca; ustalił ten termin i zastosował go do określenia „rzeczy nieważkich, zjawisk świata moralnego” odnoszących się do moralności zarówno zbiorowej, jak i indywidualnej. Zwolennicy Marszałka nadawali imponderabiliom dwa sensy: 1) nieuchwytnie pierwiastki siły moralnej i tradycji wymuszające odpowiedzialność za podejmowane decyzje polityczne; 2) wartości nadrzędne, stałe, transcendentne i prymarne, czyli „same w sobie”, kształtujące życie społeczne<sup>21</sup>.

Piłsudczycy byli przekonani, że sama świadomość ładu moralnego pozwalała im dokonywać oceny dziejów, czyli stwarzała możliwość wyodrębniania absolutnego zła i absolutnego dobra, między którymi kompromis był niemożliwy. Takie przekonanie przynosiło konsekwencje. Przede wszystkim formacja piłsudczykowska postrzegała ustanowienie ładu politycznego jako konkretyzację porządku moralnego uznanego za normę nadrzędną. Ponadto poznanie porządku moralnego nadawało aktywności publicznej piłsudczyków cechy pozytywne takie, jak jedność, spójność, ciągłość i logikę. W piłsudczykowskiej myśli politycznej do rangi imponderabiliów zostały podniesione dwie wartości. Pierwszą było niepodległe państwo polskie – przeżywane emocjonalnie, byt o statusie ontologicznym, niewymagającym żadnego uzasadnienia, zobowiązany przez historię do osiągnięcia wielkości, cel wszelkich działań politycznych jego mieszkańców. Drugą wartością była odpowiedzialność moralna (historyczna), ponoszona za służbę dla Rzeczypospolitej i wszelkie podejmowane decyzje.

Przypisując wartościom główne znaczenie poznawcze, formacja piłsudczykowska musiała je wyraźnie zdefiniować, ułożyć hierarchicznie oraz określić kryteria rozstrzygania konfliktów między nimi. Przyjęty styl myślenia i koncepcja poznawcza umożliwiały modyfikowanie myśli politycznej, co – według piłsudczyków – świadczyło o witalności ruchu. Ten proces zachodził nie w wyniku dyskusji intelektualnej czy woli pozyskania społeczeństwa, ale pod wpływem działania schematu – oceny zmian zachodzących w rzeczywistości politycznej przenikały do piłsudczykowskiej myśli politycznej za pośrednictwem polityków i grup przechodzących z innych formacji i „niosących” ze sobą nowe programy polityczne. To właśnie one pozwalały dostosowywać ideologię do rzeczywistości politycznej. Józef Beck określił takie postępowanie „marszałkową teorią wahadła”<sup>22</sup>.

Państwo w piłsudczykowskiej myśli politycznej było naczelną wartością, co w zdecydowany sposób rzutowało na poglądy na: inne wartości, stawiane cele polityczne, model polityki i rozwiązania ustrojowe. Komendant wykorzystywał tę wartość do oceny oraz interpretacji zjawisk i procesów społecznych, a także zachowań publicznych. Całość jego poglądów,

<sup>21</sup> J. Jędrzejewicz, *op. cit.*, s. 299; A. Anusz, *Marszałek Józef Piłsudski wskrzesiciel i budowniczy Państwa Polskiego*, Warszawa 1928, s. 14; *Imponderabilia i incompatibilia*, „Przełom”, 1 XI 1932, nr 10–11, s. 20; F. Czerwiski, *Polska Doktryna Monroego*, „Bunt Młodych”, 25 X 1936, nr 19 (110), s. 1.

<sup>22</sup> *Zapiski ministra Szembeka z 1937 r.*, cz. 4: „Marszałkowa teoria wahadła”, oprac. A. Garlicki, „Kultura”, 2 XI 1969, nr 44 (334), s. 9.

dotyczących państwa, tworzyła „ideologię państwową”, czyli układ dyrektyw i kryteriów o charakterze aksjologicznym i prakseologicznym. Przyznano racjom państwa pierwszeństwo przed wolnością. W tym duchu wypowiedali się piłsudczycy zarówno w okresie demokracji, jak i w czasach autorytaryzmu. Andrzej Anusz, publicysta piłsudczykowski w 1925 r. wzywał, żeby przezwyciężyć polskie fatum – rozbieżności między myślą polityczną („Polska wyimaginowana”) a polityczną rzeczywistością („Polska rzeczywista”). Mimo iż realna Polska nie jest urzeczywistnieniem marzeń, to „[...] musimy pamiętać, że mamy jedną jedyną Polskę [...] i za tę Polskę istotną wszyscy ponosimy odpowiedzialność i tej to Polsce musimy służyć i zapewnić jej trwałą i sławną egzystencję wśród państw świata”<sup>23</sup>. Na spotkaniu u Adama Skwarczyńskiego w 1933 r. została określona dyrektywa „Państwo i po stokroć państwo” jako najdoskonalsza forma życia społecznego, stwarzająca warunki do realizacji celów politycznych<sup>24</sup>. Konsekwencją przemyśleń tego typu były przepisy konstytucji kwietniowej z 1935 r., w której tylko państwo zostało uznane za „dobro wspólne” i składnik „dobra powszechnego”<sup>25</sup>.

W ideologii państwowej zostały również zawarte określone propozycje unormowania relacji między państwem a innymi wartościami, które także mogły nosić znamiona dobra powszechnego, na przykład społeczeństwo i naród<sup>26</sup>. Piłsudczycy dostrzegali kolizję między tymi wartościami a państwem. Zachowania państwa (decyzje organów władzy państwowej) w polityce tak wewnętrznej, jak i zagranicznej były suwerenne i niezależne od dążeń społeczeństwa zamieszkującego to państwo. Zgodnie z wyobrażeniami Piłsudskiego, interpretowanymi przez jego zwolenników, państwo miało być instytucją nadrzędną wobec społeczeństwa, jego struktur, podziałów społecznych i stanu społecznej świadomości. Dlatego też mogło ingerować w życie społeczne w celu obrony własnych interesów i dobra powszechnego. Los Rzeczypospolitej nie mógł zależeć od niedojrzałości społecznej, patologii struktur, konfliktów międzygrupowych i eskalacji egoistycznych żądań poszczególnych warstw. Postulowano relacje o zdecydowanie odmiennym charakterze – to dobro państwa miało harmonizować interesy jednostek oraz wszystkich grup społecznych, politycznych i etnicznych, łączyć je w solidarnym wysiłku dla dobra wspólnego. W opinii piłsudczyków wyraźne poddanie społeczeństwa pod państwową kuratelę nie oznaczało odebrania mu podmiotowości odrębnej od państwa. Wyrażało się to w traktowaniu życia społecznego jako sfery autonomicznej. Piłsudczycy odrzucili społeczne rozwiązania liberalne i totalitarne, poszukując trzeciej drogi.

Zwolennicy Piłsudskiego uznawali państwo i naród za zdecydowanie odrębne wartości. W tej dziedzinie piłsudczykowskiej myśli politycznej była widoczna w latach międzywojennych poważna zmiana poglądów; przełom nastąpił około 1935 r.

W latach 1918–1935 piłsudczykowskie myślenie na temat stosunków państwo–naród zostało zdominowane przez dwie wysoce charakterystyczne cechy. Pierwsza polegała na

<sup>23</sup> A. Anusz, *Polska to wielka rzecz*, Warszawa 1925, s. 27–28, 30.

<sup>24</sup> *Pod znakiem odpowiedzialności i pracy: Dziesięć wieczorów*, red. A. Skwarczyński, Warszawa 1933, s. 258–259.

<sup>25</sup> Zob. E. Gdulewicz, A. Gwiżdż, Z. Witkowski, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1935 r.*, [w:] *Konstytucje Polski: Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, t. 2, red. M. Kallas, Warszawa 1990, s. 169.

<sup>26</sup> Piłsudczycy odróżniali dwa pojęcia: „społeczeństwo” i „naród”. Naród jawił się jako trwała grupa społeczna o charakterze historycznym, niezmiennym w ciągu pokoleń, obejmująca „zarówno ludzi żyjących, jak i przodków i potomków”. Natomiast społeczeństwo jest aktualną żywą zbiorowością. W. Makowski, *Państwo społeczne*, Warszawa 1936, s. 19.

eksponowaniu konfliktowego charakteru relacji między racją stanu Rzeczypospolitej a postawami polskiego narodu, definiowanego w sensie politycznym. Piłsudscy zgodnie głosili konieczność podporządkowania działalności narodowej racjom państwowym. Druga cecha, właściwa dla piłsudczykowskich poglądów, sprowadzała się do głoszenia tezy o prymacie państwa nad narodem. Dla uzasadnienia jej słuszności piłsudscy sięgali po różne argumenty: państwo konstituuje naród oraz jest warunkiem koniecznym dla jego rozwoju; państwo nadaje narodowi podmiotowość w historii; państwo, w odróżnieniu od narodu, jest bytem moralnym, prawnym i realnym<sup>27</sup>. Formacja piłsudczykowska zdecydowanie odrzucała wszelkie postawy nacjonalistyczne, widząc w ich rozwoju i manifestowaniu olbrzymie szkody dla interesów Rzeczypospolitej, a w konsekwencji dla jej bytu. Tym sposobem piłsudscy nadawali patriotyzmowi formułę antynacjonalistyczną.

Po roku 1935 w piłsudczykowskiej myśli politycznej zaczęły pojawiać się istotne zmiany, które dokonywały się w odniesieniu do dwóch opisanych cech. Następcy Piłsudskiego nadal hoładowali pogładowi o odrębności państwa i narodu, ale odrzucili zarówno nieuchronną sprzeczność między racją stanu Rzeczypospolitej a polskim narodem, jak również tezę o jednostronnym podporządkowaniu narodu wobec państwa. W obu przypadkach zaproponowano pozytywną wzajemną zależność. Głębiej dokonującej się zmiany ideologicznej zdecydowanie potęgował również inny nowy pogląd – piłsudscy zmienili sposób definiowania narodu. O ile dotychczas postrzegano go jako wspólnotę polityczną, o tyle po 1935 r. uznano naród za zbiorowość etniczno-kulturową<sup>28</sup>. Jednak piłsudscy nie przeszli na pozycje nacjonalistyczne i nie stali się głosicielami tezy o supremacji narodu nad państwem. W II połowie lat trzydziestych w relacjach między państwem a narodem ten drugi podmiot (pojmowany w znaczeniu etniczno-kulturowym) został „dowartościowany”. Obóz piłsudczykowski po dekompozycji zaczął opowiadać się za: 1) tożsamością interesów państwowych i narodowych, przy zachowaniu odrębnych sfer działania i celów; 2) przyznaniem narodowi polskiemu historycznej roli twórcy i obrońcy Rzeczypospolitej; 3) uznaniem pozytywnego znaczenia dla państwa tych postaw nacjonalistycznych, które podnosiły jego bezpieczeństwo.

## Wnioski, czyli o kierunkach ewolucji

Piłsudscy postrzegali świat idei jako zmienny, niemniej jednak w Drugiej Rzeczypospolitej ich myśl polityczna była raczej stabilna pod względem ideologicznym w odniesieniu do podstawowych wartości. Ideologia piłsudczykowska nie została odrzucona przez jej twórców, ale podlegała modyfikacjom, czego wyrazem było formułowanie nowych propozycji na poziomie koncepcji i programów; „działała” wspomniana teoria wahadła. Dopiero w latach 1935–1939 pojawił się i stopniowo nasilał problem głębokości dokonywanych weryfikacji. Przyjmowane wówczas nowe programy tworzyły warunki do rewizji wzorca ideologii, wyznaczając trzy kierunki transformacji ideowej: katolicyzm, nacjonalizm i radykalizm; ponadto piłsudczykowska myśl polityczna ulegała „dogmatyzacji” kosztem dotychczasowego pragmatyzmu. U podstaw tych zmian leży wnioski sformułowane w wyniku oceny realnego zagrożenia wojennego i szans na realizację własnych planów obrony Rzeczypospolitej.

<sup>27</sup> Zob. S. Bukowiecki, *Polityka Polski Niepodległej: Szkic programu*, Warszawa 1922, s. 16; A. Skwarczyński, *Wskazania*, Warszawa 1934, s. 48–49; I. Matuszewski, *Próby syntez*, Warszawa 1937, s. 16–20; W. L. Evert, *Demokracja na wirażu: Teka państwowa*, z. 1, Warszawa 1934, s. 32–36.

<sup>28</sup> Szerzej zob. W. Paruch, *Od konsolidacji państwowej do konsolidacji narodowej: Mniejszości narodowe w myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego (1926–1939)*, Lublin 1997, *passim*.



Piłsudscy zaczęli wykorzystywać hasła populistyczne, odchodząc od depolityzacji narzuconej społeczeństwu po zamachu majowym na rzecz mobilizacji głównych grup społecznych w obliczu prognozowanej wojny.

Należy podkreślić, że myśl polityczna dla piłsudczyków odgrywała bardzo ważną rolę, bowiem Komendanta nie interesowała władza postrzegana w kategoriach jej sprawowania i politycznej gry; nie była celem, lecz środkiem do realizacji własnych idei<sup>29</sup>. W latach międzywojennych piłsudscy podjęli pracę ideotwórczą nad koncepcjami organizacji życia politycznego. Ich przemyślenia w tej kwestii ewoluowały, ale dość zgodnie upowszechniano przekonanie, że Komendant „szuka nowych form dla realizacji silnej władzy”<sup>30</sup>. W czasie walk o niepodległość i w pierwszych latach Drugiej Rzeczypospolitej zaakceptowali za swoim liderem system demokratyczny. Liczyli, że rozwiązania właściwe dla demokracji zaktywizują szerokie warstwy społeczeństwa, i zachęcą najpierw do poparcia ruchu irredentystycznego, a następnie do podjęcia pracy państwowej. Prawdopodobnie stosunkowo szybko po powstaniu nowego polskiego państwa zwolennicy Piłsudskiego porzucili wielki optymizm, że wolna Polska zaspokoi aspiracje swoich mieszkańców, a oni będą umacniali jej potencjał.

Kończąc „sen o potędze Rzeczypospolitej”, przeszli na pozycje wyjątkowo realistyczne, co zaowocowało trzema przekonaniem: 1) odrzucenie demokracji jest konieczne, bowiem ład polityczny wprowadzony w latach 1918–1926 uniemożliwia realizację własnych idei oraz zagraża Rzeczypospolitej; 2) zmiana systemu politycznego może dokonać się jedynie w wyniku łamania reguł demokratycznych, a nie drogą legalną; 3) wypracowanie alternatywnej wizji nowego (nieliberalnego i niedemokratycznego oraz nietotalitarnego) ładu politycznego jest niezbędne. To właśnie autorytaryzm miał ułatwić stabilizację bytu państwa w istniejących niekorzystnych warunkach geopolitycznych i dziejowych. Obóz piłsudczykowski, przejąwszy władzę w 1926 r., zaczął budować system autorytarny. Przejście piłsudczyków w latach międzywojennych od demokracji do autorytaryzmu stało się przesłanką dla trzech wniosków odnoszących się do ich myśli politycznej: 1) koncepcje ustrojowe nie zaliczały się do podstawowych wartości, były wtórne wobec imponderabiliów; 2) kierunek zmian organizacji życia politycznego w Drugiej Rzeczypospolitej stworzył precedens, wykorzystany przez piłsudczyków na emigracji po II wojnie światowej do porzucenia rozwiązań autorytarnych na rzecz demokratycznych; 3) forma ustroju państwa powinna być kształtowana zarówno pod wpływem tradycji i obyczajów, jak i być wyrazem wyzwań współczesności.



Zbiory w Sulejówku

Virtuti Militari z Powstania Listopadowego

<sup>29</sup> W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995, s. 276.

<sup>30</sup> A. D., *Dwie drogi*, „Dzień Polski”, 14 VII 1928, nr 193, s. 1.